

JAN WNĘK

Recenzje polskich książek z zakresu medycyny w latach 1918–1939

Reviews of Polish Medical Books in the Years 1918–1939

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Streszczenie

Artykuł traktuje o recenzjach polskich książek z zakresu medycyny w okresie międzywojennym. W latach 1918–1939 na polskim rynku wydawniczym pojawiało się wiele rozpraw medycznych, które pogłębiały dotychczasową wiedzę o chorobach układu oddechowego, krwionośnego, chorobach skóry, wenerycznych, schorzeniach oczu. Te rozprawy były oceniane na łamach specjalistycznych czasopism medycznych, jak np. „Gruźlica”, „Klinika Oczna”, „Medycyna”, „Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny”, „Warszawskie Czasopismo Lekarskie”. Recenzje pisali znani lekarze okresu międzywojnia, szczegółowo analizując treść rozpraw, materiał ilustracyjny, wykorzystanie przez autorów najnowszej literatury medycznej, zarówno polskiej, jak i zagranicznej.

Słowa kluczowe: medycyna, wydawnictwa medyczne, recenzje, czasopisma naukowe

Abstract

The article analyzes the reviews of Polish medical books in the interwar period. In the years 1918–1939 numerous medical treatises were published on the Polish market; they extended knowledge on the illnesses of the respiratory system, circulatory system, skin problems, venereal diseases and eye problems. The treatises were reviewed in specialist medical journals, such as: „Gruźlica” [*Tuberculosis*], „Klinika Oczna” [*Eye Clinic*], „Medycyna” [*Medicine*], „Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny” [*Polish Otolaryngology Review*], „Warszawskie Czasopismo Lekarskie” [*The Warsaw Doctor’s Journal*]. The reviews were written by famous physicians of the interwar period who analysed in detail the contents of the treatises, as well as the included illustrations and the use of most recent medical literature, both of Polish and foreign origin.

Key words: medicine, medical publishing houses, reviews, scientific journals

W okresie międzywojennym postępował w Polsce rozwój badań medycznych [1]. Prowadzono je we wszystkich ośrodkach naukowych kraju, a wyniki ich publikowano w rozprawach książkowych i specjalistycznych czasopismach. W ówczesnej literaturze medycznej omawiano całokształt zagadnień związanych z leczeniem. Niektóre z tych rozpraw były bardzo wyczerpujące, wносиły nowe treści do polskiej wiedzy o skomplikowanych schorzeniach. Nowości wydawnicze budziły spore zainteresowanie w środowiskach lekarskich, o czym świadczą liczne recenzje zamieszczane w czasopismach. Oceny

książek podejmowali się najwybitniejsi znawcy sztuki lekarskiej, szczegółowo analizując ich poziom merytoryczny, a także stronę edytorską wydawnictwa. Recenzenci starali się obiektywnie oceniać współczesną im literaturę przedmiotu, wskazując zarówno na jej zalety, jak i na niedostatki merytoryczne.

W latach 1918–1939 na polskim rynku wydawniczym ukazywało się wiele czasopism [2]. Do rąk czytelników trafiały periodyki ogólnolekarskie, takie jak np.: „Gazeta Lekarska” — pismo ukazujące się w Warszawie, poświęcone wszystkim umiejętnościom lekarskim (1921–

1939); „Klinika Współczesna” — miesięcznik wydawany w Warszawie przez Polskie Wydawnictwo Lekarskie „Ars Medici” (1933–1939); „Medycyna” — naukowy tygodnik ukazujący się w Warszawie, od 1933 r. organ Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (1927–1939); „Medycyna Praktyczna” — organ zespołu lekarzy „Poznańskie Wieczory Lekarskie” (1927–1939); „Medycyna Współczesna” — miesięcznik wydawany w Warszawie przez Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego Magister Klawe (1935–1939); „Nowiny Lekarskie” — wydawnictwo Wydziału Lekarskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (1918–1939); „Postęp Lekarski” — warszawski dwutygodnik, wydawany przez Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego Magister Klawe (1918–1923); „Przegląd Lekarski” — fachowe pismo medyczne wydawane w Krakowie (1918–1921) [3]; „Tętno Medycyny” — dwutygodnik lekarski poświęcony przeglądowi piśmiennictwa lekarskiego polskiego (1933); „Warszawskie Czasopismo Lekarskie” — pismo wydawane przez grupę znanych lekarzy, m.in. Remigiusza Stankiewicza (1924–1939); „Wiadomości Lekarskie” — miesięcznik wydawany we Lwowie, poświęcony medycynie praktycznej, społecznej i zawodowej (1928–1939).

Ważną rolę w popularyzacji wiedzy medycznej odgrywały czasopisma o zawężonej specjalizacji, szczególnie traktujące o leczeniu niektórych schorzeń. Były to czasopisma poświęcone dermatologii i wenerologii: „Kronika Wenerologiczna” — pismo Polskiego Związku Przeciwwenerycznego (1938); „Przegląd Chorób Skórnych i Wenerycznych” — organ Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, ukazywał się też pod tytułem „Przegląd Dermatologiczny” (1918–1939); epidemiologii: „Medycyna Doświadczalna i Społeczna” — periodyk Państwowego Zakładu Higieny (1923–1939), „Przegląd Epidemiologiczny” — organ Państwowego Zakładu Epidemiologicznego (1920/21–1922); ftyzjatrii: „Gruźlica” — pismo warszawskiego Związku Przeciwgruźliczego (1925–1939) [4]; „Ruch Przeciwgruźliczy” — organ Wojewódzkich Towarzystw Przeciwgruźliczych we Lwowie i Stanisławowie, Lwowskiego Towarzystwa Walki z Gruźlicą, a także Zrzeszenia Dyrektorów Sanatoriów Przeciwgruźliczych (1934–1939); neurologii: „Neurologia Polska” — pismo wydawane przez Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, następnie organ Warszawskiego Towarzystwa Neurologicznego i Polskiego Towarzystwa Neurologicznego (1918–1939); okulistyce: „Klinika Oczna” — organ Kliniki Oftalmologicznej Uniwersytetu Warszawskiego (1923–1939) [5]; otolaryngologii: „Polski Przegląd Otolaryngologiczny” — organ Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego (1924–1938/9); „Przegląd Laryngo-otiatryczny” — pismo Kliniki Laryngootiatrycznej Uniwersytetu Warszawskiego (1924–1927); pediatrii:

„Pediatria Polska” (1921–1939) — organ Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego.

Źródłem wiedzy o piśmiennictwie medycznym czasów II Rzeczypospolitej są czasopisma antropologiczne. Recenzje publikowano na łamach „Przeglądu Antropologicznego” (1926–1939) — pierwszego w Polsce czasopisma poświęconego wyłącznie antropologii. W okresie międzywojennym ukazywał się periodyk „Zagadnienia Rasy z Punktu Widzenia Zdrowia Społecznego” (1918–1939; od 1937 r. pismo zmieniło nazwę na „Eugenika Polska”), będący organem Polskiego Towarzystwa Eugenicznego.

Nie ulega wątpliwości, że działalność wydawnicza determinował szybki rozwój nauk medycznych. Polscy lekarze prowadzili oryginalne badania, których wyniki wymagały upowszechniania. Twórczo recypowano także zagraniczne osiągnięcia naukowe. W omawianym okresie, pomimo ogromnego postępu w medycynie i wielu wynalazków, jak np. wykrycia insuliny, nie zdołano objąć opieką lekarską wszystkich jej potrzebujących. Znacznej części polskiego społeczeństwa nie stać było na korzystanie z dobrodziejstw medycyny.

Lektura recenzji ogłoszonych w powyższych czasopismach daje ciekawy obraz krytyki naukowej literatury medycznej okresu międzywojnia. Recenzenci pragnęli, aby autorzy przekazywali swą wiedzę nie tylko w sposób wyczerpujący, ale także zrozumiały [6]. W dwudziestoleciu międzywojennym przywiązywano dużą uwagę do dydaktycznych walorów rozpraw książkowych. Kompendia medyczne pisano m.in. z myślą o studentach, przyszłych wykonawcach trudnego zawodu lekarskiego [7]. Obfita literatura medyczna znajdowała odbiorców także wśród lekarzy pracujących zawodowo. Wiedza wielu z nich wymagała uzupełnień o nowe wiadomości [8]. Przeważająca część pism medycznych publikowała recenzje w sposób nieplanowy. Zdarzało się, że te same recenzje i streszczenia zamieszczane były w kilku czasopismach [9]

Choroby dróg oddechowych

Naukowe czasopisma medyczne obfitowały w recenzje książek dotyczących chorób dróg oddechowych. Bogata literatura na temat płonicy (szkarlatyny) [10], błonicy (dyfterytu), schorzeń płuc, oskrzeli, uszu, gardła i gruźlicy świadczy bez wątpienia o dużym rozpowszechnieniu się tych chorób, trudnej walce z nimi. Twórców literatury medycznej niepokoił fakt bardzo częstego zapadania na te choroby dzieci [11]. Ich przebycie, przy ówczesnym braku skutecznych środków leczniczych, pozostawiało nieraz trwałe uszczerbki na zdrowiu. Monografie przedstawiały najnowsze poglądy specjalistów na klinikę i leczenie chorób układu oddechowego, po-

dawały wyniki doświadczeń leczniczych [12], zawierały wnioski autorów, oparte na spostrzeżeniach własnych [13]. Wydawano również rozprawy poruszające trudną problematykę leczenia chorób nowotworowych układu oddechowego [14].

Znakomite prace wyszły spod pióra laryngologów. Jednym z nich był Jan Szmurło, dyrektor Kliniki Otolaryngologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie [15], autor kilku ważnych poznańskich prac. Za twórcze i nowoczesne było uznawane jego dzieło *Choroby krtani i tchawicy, podręcznik dla lekarzy i studentów*, podające zasadnicze wiadomości o ówczesnych metodach leczniczych, diagnostycznych i operacyjnych. Nowatorskim był rozdział o zaburzeniach nerwowych krtani [16]. Szmurło był autorem podręcznika dla lekarzy i studentów pt. *Choroby ucha* [17]. Jego recenzent, Jan Pieniążek, zachwalał zdolności pedagogiczne autora, ułatwiające mu jasny, łatwo zrozumiały wykład „wielu zagadnień z dziedziny fizjologii i patologii narządu słuchowego, których rozwiązanie bądź stanowi zdobycz ostatnich dziesiątków lat, bądź też dotąd znajduje się na warsztacie pracy naukowej” [18]. Również Zygmunt Srebrny uważał, że Szmurło dobrze zasłużył się polskiemu piśmiennictwu naukowemu, wydając dzieło o chorobach ucha. Srebrny, pisząc o zaletach podręcznika, zwracał uwagę na słuszne włączenie do niego rozdziału traktującego o głuchoniemocie, o dzieciach z przytępieniem słuchu w szkole, o chorobach narządu słuchowego w służbie wojskowej [19].

W 1935 roku ukazało się drugie, uzupełnione i rozszerzone wydanie podręcznika J. Szmurły pt. *Choroby nosa i jamy nosowo-gardłowej* [20]. Wyczerpującą jego recenzję napisał w „Polskim Przeglądzie Oto-Laryngologicznym” Leopold Lubliner, podkreślając, że autor wzbogacił literaturę medyczną pracą pierwszorzędного znaczenia: „Autor, nadzwyczaj treściwie, podaje nam obraz anatomiczny nosa i jamy nosowo-gardłowej, zilustrowany wspaniałymi rysunkami, wziętymi z najlepszych dzieł i atlasów, oraz własnymi. Również fizjologia i patologia bardzo dokładnie jest oddana. Dział, traktujący badanie nosa daje nam jak najdokładniejsze pojęcie o sposobach i narzędziach, używanych w tym celu. Symptomatologia zaś, i diagnostyka uwzględnia wszystkie objawy podmiotowe ogólne i miejscowe, jako też objawy podmiotowe w sferze węchowej” [21]. Lubliner postulował przetłumaczenie rozprawy *Choroby nosa i jamy nosowo-gardłowej* na języki zachodnioeuropejskie [22].

Jan Szmurło udzielał się także jako recenzent. W 1938 roku ukazała się nakładem Polskiej Akademii Umiejętności praca Adolfa Schwarzbarta pt. *Badania anatomo-histologiczne nad trąbką Eustachiusza okresu płodowego i pozapłodowego* [23]. Szmurło dawał w „Pol-

skim Przeglądzie Oto-Laryngologicznym” wyraz przekonaniu, że książka Schwarzbarta stanowi cenny dorobek naukowy w dziedzinie rozwoju i budowy trąbki Eustachiusza. Recenzent streścił rozdziały omawianej rozprawy, uznając za nowatorskie poglądy autora na powstawanie tzw. trąbki kostnej Rüdingerera oraz nabłonka jam powietrznych ucha środkowego. Szmurło kończył swe uwagi recenzyjne życzeniem, aby z książką Schwarzbarta zapoznał się ogół polskich otolaryngologów [24].

W czasopismach medycznych analizowano treść książek wydawanych w serii „Polskie monografie i wykłady kliniczne z dziedziny pediatrii”, redagowanej przez profesora Mieczysława Michałowicza [25]. Jedną z prac ogłoszonych w tej serii było dzieło Remigiusza Stankiewicza pt. *Zapalenie płuc u dzieci, zagadnienia patogenezy w świetle kliniki, bakteriologii i anatomii patologicznej* [26]. Studium spotkało się z żywym zainteresowaniem środowiska naukowego [27]. Zawierało istotne informacje dotyczące anatomii i fizjologii układu oddechowego wieku dziecięcego, zakażenia organizmu przez drobnoustroje zewnątrz- lub wewnątrzpochodne; reagowania organizmu dziecięcego na drobnoustroje spotykane w zapaleniach płuc. Autor przedstawił wyniki swych badań odnośnie do zachorowalności i umieralności w zapaleniu płuc u dzieci na podstawie materiału Kliniki Chorób Dziecięcych Uniwersytetu Warszawskiego za okres 9 lat — od 1921 do 1929 włącznie. Tadeusz Mogilnicki wierzył, że rzetelne studium Stankiewicza wzbogaci piśmiennictwo pediatryczne [28]. Z kolei Wacław Jasiński, oceniając rozprawę *Zapalenie płuc u dzieci*, napisał: „Monografia Stankiewicza nie ujmuje wprawdzie całokształtu kliniki zapaleń płuc u dzieci; nie ma w niej wzmianki o wielu badaniach klinicznych (ciśnienie krwi, równowaga kwasowo-zasadowa), które żywo interesują klinicystów i praktyków ze względu na ich znaczenie dla rokowania i leczenia — autor bowiem postawił sobie ściśle określone zadanie i dążył przede wszystkim w kierunku wyjaśnienia patogenezy zapaleń płuc na drodze bakteriologii i anatomii patologicznej. Zadanie powyższe spełnił autor nader sumiennie, dokładnie i ze znajomością rzeczy” [29]. Stankiewicz przygotował także rozprawę *Zgorzel płuc u dzieci* [30]. Również ona uzyskała wysokie oceny [31]. Omówione w niej zostały takie zagadnienia, jak zgorzel głęboka płucna, zgorzel powierzchowna (opłucnowa), zatorowa i zgorzel płuc w przebiegu cukrzycy [32].

Przewlekłą chorobą zakaźną, atakującą drogi oddechowe jest gruźlica. Specjalizujący się w leczeniu tej choroby szerzyli sukcesywnie wiedzę [33], wykazując, jak ważną rolę w walce z gruźlicą mogą odegrać poradnie lekarskie [34], a także szpitale [35]. Recenzenci oceniali rozprawy najlepszych polskich znawców tej niebezpiecz-

nej choroby [36], traktujące o rozwoju zarazka gruźliczego [37], leczeniu gruźlicy płuc odumą sztuczną [38], badaniu morfologicznym krwi w gruźlicy [39], zapobieganiu i leczeniu gruźlicy u dzieci [40]. Autorzy recenzji zwracali uwagę, czy oceniane przez nich książki pogłębiają wiedzę, przedstawiają etiologię, patologiczną anatomię, symptomatologię, przebieg kliniczny, rozpoznawanie, rokowanie i leczenie gruźlicy [41]. U recenzentów zastrzeżenia budziło nieopanowanie przez autorów polskiej terminologii lekarskiej dotyczącej gruźlicy [42].

Wśród specjalistów zajmujących się leczeniem gruźlicy panowało przekonanie o potrzebie wydawania książek uwzględniających najnowsze osiągnięcia w leczeniu tej choroby. Stanisław Wszelaki stwierdzał w recenzji książki Mieczysława Fejgina i Benedykta Glassa pt. *Gruźlica płuc — klinika, leczenie i współczesna organizacja walki z gruźlicą*, ogłoszonej w 1933 roku [43]: „W ostatnich piętnastu latach w nauce o gruźlicy zaszła po prostu rewolucja. Czysto opisowe potraktowanie tematu, aktualne jeszcze w podręcznikach z lat wojny, byłoby obecnie takim samym anachronizmem, jakim się dziś wydaje np. ogromny traktat o cukrzycy z I tomu encyklopedycznego dzieła Krausa i Brugscha, pochodzący z r. 1922 z doby przedinsulinowej” [44]. Krytycy nowości wydawniczych radzili zapoznawać się z pracami zawierającymi dane statystyczne, a ukazującymi rezultaty akcji przeciwgruźliczych na terenie państwa [45]. Dane liczbowe zamieszczane w książkach informowały o skali zagrzuźliczenia polskiego społeczeństwa. Wydawnictwa medyczne utwierdzały czytelników w przekonaniu, że walka z gruźlicą wymaga wielu poświęceń [46].

Uwaga recenzentów skupiała się na nowatorskiej rozprawie profesora Ludwika Paszkiewicza pt. *Powstanie i rozwój gruźlicy płuc ze stanowiska anatomopatologicznego* [47]. Autor omówił problematykę zakażenia płuc prątkami gruźliczymi, a następnie podał informacje na temat odczynów gruźliczych, obrazów histologicznych tych odczynów, wtórnych postaci gruźlicy płuc pochodzenia oskrzelowego. Rozprawa Paszkiewicza uchodziła za wzorcową w literaturze medycznej. Stanisław Ciechanowski stwierdzał w „Polskiej Gazecie Lekarskiej”: „Przedstawienie początków i rozwoju gruźlicy płuc z anatomopatologicznego punktu widzenia w zwięzłej monografii było rzeczą trudną. Zadanie to rozwinął autor bardzo szczęśliwie, nadając swej pracy charakter raczej dogmatyczny, niż dyskusyjny, to jest ograniczając ją przeważnie do zapatrywań ustalonych i uznanych za niewątpliwie fakta [...]. Równocześnie bardzo jasny wykład sprawia, że praca prof. Paszkiewicza niezmiernie ułatwić może zapoznanie się ze współczesnym stanem nauki o omawianym przedmiocie jak najszerszym kołom lekarzy, także tym, które nie mogą śledzić olbrzymiego

i ciągle jeszcze wzrastającego piśmiennictwa specjalistycznego w zakresie gruźlicy” [48]. Praca Paszkiewicza stanowiła interesujące kompendium wiedzy nie tylko o gruźlicy, ale także o patologii ogólnej.

Recenzje książek z zakresu pulmonologii, laryngologii i ftyzjatrii uwidaczniały wiele spraw związanych z ówczesnym leczeniem tych chorób. Recenzenci uważnie oceniali nowe pozycje wydawnicze, podkreślając znaczenie przekazywania nowoczesnej wiedzy, uwzględniającej dorobek naukowy zagranicznych i polskich badaczy.

Choroby serca i układu nerwowego

Ważną część polskiego piśmiennictwa medycznego stanowiły książki poświęcone chorobom kardiologicznym i neurologicznym. Autorzy podejmowali pionierskie zagadnienia dotyczące leczenia chorób serca, niedomagań układu krążenia, wylewów śródczaszkowych, zapalenia opon mózgowych, padaczki, płasawicy. Nieobca im była również problematyka psychiatryczna. Neurologi wskazywali w swych pracach na związek pomiędzy chorobami psychicznymi i układu nerwowego. Wyczerpujące i twórcze prace były polecane przez recenzentów jako lektura [49]. Wierzyli oni, że studenci medycyny mogą z takich opracowań korzystać, pogłębiać znajomość nowoczesnej wiedzy medycznej [50].

W okresie międzywojennym polscy kardiolodzy poczynili w swych badaniach znaczne postępy [51]. Recenzentów interesowały rozprawy pedagogizujące czytelników, jak należy np. odżywiać się i zachowywać w przypadku chorób serca [52]. W 1933 roku ukazała się monografia Witolda Orłowskiego pt. *Patologia i terapia szczegółowa chorób wewnętrznych*, t. 1. *Choroby serca i naczyń krwionośnych* [53]. Szczęsny Bronowski podniósł w swej recenzji zamieszczonej na łamach „Medycyny”, że książka Orłowskiego posiada wiele walorów dydaktycznych, zwłaszcza dla czytelnika polskiego. Recenzent zwracał uwagę na rzecz, jego zdaniem, znamioną, a mianowicie zbyt silną recepcję obcej myśli medycznej: „Jedną z wad bowiem umysłowości polskiej lekarskiej jest mała umiejętność samodzielnego myślenia lekarskiego. Nieraz, pomijając nawet wyniki swojej polskiej pracy i myśli naukowej lekarskiej, łatwo i skrętnie przyswajamy bezkrytycznie niezbyt wartościowy obcy materiał naukowy, staramy się go podkreślać i rozpowszechniać, posługując się w rozważaniu lekarskim i w leczeniu szablonami zgoła nie naukowymi, ubieramy się w szaty obcej nauki itp. Dzieje się tak przeważnie skutkiem tego, że jeszcze mało posiadamy swego materiału umysłowego, z którego myśl twórcza powstaje” [54]. Bronowskiemu imponował warsztat badawczy Orłowskiego, trafne opisy różnych metod leczniczych, poprawne posługiwanie się polską terminologią lekarską.

Spory zasób wiedzy lekarskiej przekazywała książka Tadeusza Boka pt. *Stan narządów krążenia u młodzieży szkolnej* [55]. Mściwój Semerau-Siemianowski zaliczał tę rozprawę do prac, które zajmują się „przede wszystkim losem samego chorego człowieka a nie jego chorobą”. Bok przeprowadził czasochłonne badania w zakresie schorzeń narządu krążenia, analizując wiele zagadnień z dziedziny statystyki kardiologicznej i profilaktyki lekarskiej u młodych ludzi. Semerau-Siemianowski twierdził, że praca Boka porusza zagadnienia bardzo doniosłe nie tylko z punktu widzenia medycyny, ale również „higieny społecznej i możliwości rozwojowych państwa w narzuconym obecnie tak powszechnie wyścigu pracy” [56]. Również w periodyku „Warszawskie Czasopismo Lekarskie” podkreślano, że rozprawa Boka porusza ważne kwestie profilaktyki leczniczej [57].

W latach trzydziestych ubiegłego stulecia wydano książkę Zygmunta Messinga *Zarys anatomii i fizjologii ośrodkowego układu nerwowego* [58] i Antoniego Kołodziejczyka *Mózg i nerwy obwodowe. Zarys anatomiczny* [59]. Studium Kołodziejczyka nisko oceniał Adam Opalski. Do jego zasadniczych wad zaliczał brak ilustracji: „Wydanie samego tekstu dla celów dydaktycznych chybia celu, gdyż czytelnik, dla którego przeznaczona jest książka, nawet z dokładnych opisów nie potrafiłby zrekonstruować w myśli modelu mózgu, jego przekrojów, przebiegu torów itp.” [60]. Recenzent dostrzegał błędy merytoryczne w pracy Kołodziejczyka, ganił go za nieużywanie terminów polskich.

Podstawową pracą traktującą o neurologii ogólnej był *Podręcznik chorób nerwowych* Władysława Dzierżyńskiego [61]. Jego omówienia podjął się Władysław Sterling. W swej recenzji przekazywał, że autor nie zachował należytej proporcji przy opracowywaniu poszczególnych działów, jedno opracował szczegółowo, a drugie powierzchownie. Sterling do najlepszych rozdziałów zaliczał o te budowie układu nerwowego, o dziedziczności, o narządach zmysłów. Wytykał autorowi słabe opracowanie rozdziałów o hiperkinezie, zaburzeniach mowy, płynie mózgowo-rdzeniowym [62]. W 1927 roku ukazał się drugi tom podręcznika chorób nerwowych autorstwa W. Dzierżyńskiego, obejmujący neurologię szczegółową [63]. Również to studium zostało ocenione przez Sterlinga. Recenzentowi imponowały rozdziały o ośrodkach ruchowych, o krwotokach mózgowych, o zatorach tętnic mózgowych, o krwotokach podpajęczynówkowatych, o starczych schorzeniach mózgu, o zapaleniu mózgu, o gruźliczym zapaleniu opon mózgowych, o drżączce porażennej, o anatomii i klinice chorób mózdzku. „Do najbardziej udanych — dowodził recenzent — zwłaszcza należą te

rozdziały, które, jako najtrudniejsze, często szwankują w podręcznikach, a w których symptomatologia wiąże się bezpośrednio z danymi anatomicznymi. Tutaj autor okazuje się po prostu mistrzem w opanowaniu i przedstawianiu zawiłych stosunków anatomicznych i lokalizacyjnych oraz w wysnuwaniu z nich w sposób jasny i plastyczny poszczególnych objawów, zespołów i postaci klinicznych” [64].

Neurologzy recenzowali prace z zakresu psychiatrii [65]. Liczba wartościowych prac z tej dziedziny była jednak niewielka [66]. W 1933 roku Wydawnictwo Zakładu Imienia Ossolińskich opublikowało dwutomowe dzieło Jakuba Frostiga pt. *Psychiatria* [67]. Stefan Kazimierz Pieńkowski napisał wówczas z zadowoleniem w „Neurologii Polskiej”: „Ukazanie się w polskim piśmiennictwie lekarskim podręcznika psychiatrii szeroko zakrojonego i wydanego w pięknej szacie zewnętrznej, przedstawia zjawisko tak niecodzienne i ważne w rozwoju psychiatrii polskiej, że należy mu poświęcić baczną uwagę i zapewnić troskliwą opiekę na przyszłość. Dotychczasowe piśmiennictwo polskie o celach dydaktycznych w zakresie psychiatrii jest więcej niż ubogie. Słuchacze medycyny nie znający języków obcych nie mają się z czego uczyć, lekarze nie specjaliści, pragnący odświeżyć i uzupełnić swe wiadomości psychiatryczne wyniesione z ławy uniwersyteckiej, muszą posługiwać się podręcznikami zagranicznymi, w tym samym położeniu są badacze naukowcy i innych gałęzi, poszukujący wiedzy psychiatrycznej pisanej” [68]. Pieńkowski doceniał trud Frostiga włożony w przygotowanie podręcznika psychiatrii, wymagający zaznajomienia się z pokrewnymi dziedzinami wiedzy, jak: anatomia, fizjologia układu nerwowego, psychologia, socjologia. Recenzent wierzył, że dzieło Frostiga zaważy na dalszym rozwoju polskiego piśmiennictwa psychiatrycznego, będzie stanowił wzorzec godny naśladowania dla młodych autorów, a także głębokie źródło wiedzy dla uczącej się młodzieży. Również Stefan Borowiecki wskazywał na zalety dzieła Frostiga, uznając, że może ono stanowić pouczającą lekturę dla lekarzy praktyków, studentów medycyny, prawników, a także wychowawców, psychologów, ludzi pracujących społecznie [69].

Recenzje książek kardiologicznych i neurologicznych dają szczegółowy obraz polskiej literatury z tego zakresu opublikowanej w latach 1918–1939. Recenzenci podkreślali, że niektóre książki polskich uczonych są pionierskie, oparte na badaniach doświadczalnych i anatomicznych, a także na wyczerpującej analizie literatury przedmiotu. Oceniających nowości wydawnicze interesowało to, czy autorzy kończą swoje rozprawy oryginalnymi wnioskami, dołączając do prac bibliografię wykorzystanej literatury [70].

Dermatologia i wenerologia

Problematyka chorób skóry była często poruszana w polskiej literaturze medycznej okresu międzywojnia. Prace niektórych dermatologów budziły podziw i uznanie recenzentów. Zachęcali oni autorów do ponownego wydania swych dzieł, wzbogacenia ich o nowe treści, w pełni oddające współczesną wiedzę dermatologiczną i wenerologiczną. Specjaliści z tej dziedziny medycyny doskonale zdawali sobie sprawę, że tylko fachowa i zakrojona na szeroką skalę popularyzacja wiedzy lekarskiej może przyczynić się do ograniczenia występowania takich schorzeń, jak np. kiła, rzeżączka.

Podręczniki i monografie z zakresu dermatologii należały do jednych z najczęściej recenzowanych. Znaczący problematyki dowodzili, że polska literatura medyczna wymaga stałego uzupełniania nowymi treściami popularyzującymi wiedzę dermatologiczną. O szerokiej skali zainteresowań autorów świadczy podejmowanie mało znanej tematyki, jak np. leczenie trądu [71]. Znaczącą chorobą skóry był Robert Bernhardt, ordynator Szpitala świętego Łazarza w Warszawie [72]. W 1930 roku ukazało się jego dzieło *Lecznictwo dermatologiczne* [73], wyczerpująco i wszechstronnie przedstawiające całość leczenia dermatologicznego. Edward Bruner przekonywał w recenzji ogłoszonej w „Medycynie Warszawskiej”, że „*Lecznictwo dermatologiczne* Bernhardta powinno się znaleźć nie tylko w rękach każdego dermatologa, ale również musi trafić do tych licznych praktyków ogólnych na prowincji, którzy stykają się wciąż z leczeniem schorzeń skóry. I dermatolog i lekarz praktyk znajdują w tej książce jak najcenniejsze wskazówki lecznicze, oparte na długoletnim spostrzeganiu klinicznym przez autora chorych dermatologicznych — oraz nauczą się trzeźwo oceniać możliwości terapeutyczne bez zbytnej przesady, ale i bez poddawania się zupełnie niewłaściwemu pesymizmowi leczniczemu” [74]. Również Franciszek Krzysztalowicz zachwalał monografię Bernhardta, wyrażając przekonanie, że będzie ona pożyteczną lekturą nie tylko dla początkujących lekarzy, ale i także dla doświadczonych dermatologów [75].

Robert Bernhardt był także autorem dzieła poświęconego najczęściej spotykanemu cierpieniu skóry, łuszczycy [76]. Franciszek Walter oceniał na łamach „Przeglądu Dermatologicznego”, że rozprawa Bernhardta o łuszczycy uwzględnia wszystkie wiadomości z zakresu kliniki tej choroby, traktuje o zachowaniu się i odmianach wykwitów łuszczycowych, zmianach łuszczycowych na błonach śluzowych, zawiera opisy rzadko spotykanych postaci łuszczycy, jak wysiękowa i pęcherzykowa. Recenzent pisał o monografii Bernhardta: „Niezmiernie cennej pracy twórczej polskiego dermatologa należy wyrazić uznanie i powitać ukazanie się monografii o łuszczycy

z zadowoleniem. Znamy wszyscy obiektywność autora, znamy jego czysty i piękny, prawdziwie polski język naukowy, toteż czytając jego monografię — zgadzamy się z jego poglądami i wnioskami, stwierdzając z przyjemnością, że wolna jest od usterek. Nawet prąd ku tworzeniu wyrazów o charakterze męskim (przestrój, namok), spotykany dziś coraz częściej w piśmiennictwie naukowym, świadczyć może również o uwzględnianiu ducha czasu” [77]. Z kolei Jan Lenartowicz podnosił w „Polskiej Gazecie Lekarskiej”, że rozprawa o łuszczycy stanowi wyczerpujące studium, napisane barwnym językiem, zawierające trafne wnioski. „W ocenie — analizował recenzent — wartości leków lub sposobów leczenia zachowuje Bernhardt należyty umiar, nie zapalając się zbyt do żadnego kierunku leczenia, a choć podaje dziesiątki wzorów leków i sposobów leczenia, żadnemu ze środków czy sposobów leczniczych nie przyznaje palmy pierwszeństwa, przeciwnie przestrzega przed szablonem i wyraźnie zaznacza, że winno się pamiętać nie o leczeniu łuszczycy, ale o leczeniu »łuszczycowego«, a więc brać pod uwagę cały zawilży splot przyczyn wywołujących mniej lub więcej częste, łagodne lub uporczywe nawroty łuszczycy” [78].

Krytycy nowości wydawniczych z zakresu medycyny zaliczali do najlepszych prac dermatologicznych studium Franciszka Krzysztalowicza *Choroby skóry* [79]. W 1932 roku wyszło z druku trzecie, uzupełnione wydanie tego podręcznika. Składał się on z kilku działów, w których omówione zostały takie zagadnienia, jak np. zmiany urazowe skóry, wywołane działaniem czynników fizycznych i chemicznych; choroby pasożytnicze skóry, wywołane pasożytami zwierzęcymi, pierwotniakami, grzybami i bakteriami; nowotwory skóry. W czasopiśmie „Medycyna” akcentowano nowatorskie poglądy Krzysztalowicza na etiologię niektórych jednostek chorobowych. Jego dzieło o chorobach skóry uznawano za studium „o nieprzemijającej wartości naukowej i dydaktycznej” [80].

Z dermatologicznych prac podręcznikowych recenzenci omówili także pracę Jana Lenartowicza pt. *Zarys chorób skóry. Podręcznik do użytku studentów i lekarzy z 3-ma tablicami* [81]. Edward Bruner oceniał, że ten podręcznik dermatologii spełni ważne zadanie dydaktyczne. Autor ujął całość nauki o chorobach skórnych (anatomia i fizjologia skóry, symptomatologia ogólna i diagnostyka ogólna chorób skóry, lecznictwo dermatologiczne), kładąc nacisk na szczegółowe opisy kliniczne poszczególnych jednostek chorobowych. Bruner zwracał uwagę na ciekawy przekaz treści przez autora: „Kto choć raz był pod urokiem przemówień Lenartowicza, ten od razu zrozumie, dlaczego suchy zazwyczaj styl podręcznikowy nabiera tutaj tyle barwności i świeżo-

ści. Niepospolity kunszt językowy Lenartowicza łączy się ściśle z wybitnymi zdolnościami spostrzegania dermatologicznego. Całkowity brak nazwisk autorów oraz zaledwie kilkuwierszowe opisy zmian histologicznych są również celowym i udatnym posunięciem” [82]. *Zarys chorób skóry* przeznaczony był przede wszystkim dla studentów medycyny. Miał im służyć jako podstawowa pomoc dydaktyczna w opanowaniu wiedzy dermatologicznej [83].

Współpracownicy redakcji czasopism medycznych recenzowali książki poświęcone chorobom wenerycznym [84]. Te schorzenia były w okresie międzywojnia określane mianem jednych z najdonioślejszych kłesk społecznych. Wenerolodzy dowodzili potrzeby kształcenia lekarzy w dziedzinie wenerologii, upowszechniania wyników badań, uświadamiania społeczeństwu, czym grożą nieleczone choroby weneryczne [85]. Recenzenci zwracali uwagę na szybki rozwój wiedzy wenerologicznej, konieczność ogłaszania publikacji uwzględniających najnowsze ustalenia w tej gałęzi medycyny [86].

Jedną z prac wszechstronnie traktujących o tej problematyce było dzieło Franciszka Waltera *Nauka o chorobach wenerycznych* [87]. Ta praca podręcznikowa przeznaczona była dla studentów medycyny, podawała wyczerpująco wiadomości teoretyczne i praktyczne z zakresu chorób wenerycznych [88]. Jej recenzenci twierdzili, że stanowi ona cenny wkład do polskiego piśmiennictwa lekarskiego [89]. Marian Grzybowski podawał w „Warszawskim Czasopiśmie Lekarskim”, że dzieło Waltera zasługuje na „najszczerze uznanie”, zawiera wszystkie najważniejsze dane z dziedziny wenerologii: „Piśmiennictwo polskie przytoczone jest z najdalej idącą (czy nawet nie przesadną) skrupulatnością. W ten sposób czytelnik ma całość obszernego działu, pospolicie zwanego wenerologią, ujętą w formę jasną i zrozumiałą, a pozwalającą wyciągnąć praktyczne wnioski w postępowaniu lekarskim” [90]. Twórczą pracą Waltera było również studium *Rzeźączka. Rozpoznanie i leczenie* [91]. Autor przedstawił w nim „całość przedmiotu wyczerpująco tak pod względem naukowym, jak i praktycznym” [92].

Kilka prac poświęcono kile. W 1930 roku ukazała się cenna praca Jana Lenartowicza *Z zagadnień nauki o kile* [93]. Sześć lat później Marian Grzybowski ogłosił dzieło *Leczenie kily* [94]. Edward Bruner pisał o nim na kartach „Medycyny”: „Wiele żmudnych trudów włożono w opracowanie tego podręcznika! Zapoznanie się z jego treścią uwidacznia ogrom zestawionego krytycznie materiału na zasadzie piśmiennictwa europejskiego i amerykańskiego przy troskliwym uwzględnieniu piśmiennictwa rodzimego [...]. Syfilidologia polska zdobyła dzieło niezmiernie wartościowe, którego wpływy dydaktyczne ujawnią się

z całą pewnością w najbliższej przyszłości” [95]. Recenzent uważał, że polska literatura medyczna nie posiadała do czasu ukazania się rozprawy Grzybowskiego dzieła w tak szerokim zakresie traktującego o kile.

Krytycy nowości wydawniczych z zakresu wenerologii wystawiali wysokie oceny tym rozprawom, które ukazywały, że rozwiążte życie seksualne i prostytucja przyczyniają się do szerzenia chorób wenerycznych [96]. Dla wielu lekarzy było rzeczą oczywistą, że tylko odpowiednia profilaktyka może ograniczyć liczbę zachorowań.

Choroby oczu

Przedmiotem zainteresowań recenzentów była literatura dotycząca chorób oczu. Recenzje polskich prac z tego zakresu ukazywały się przede wszystkim w czasopiśmie „Klinika Oczna”. Analizowano treść podręczników, wychodząc ze słusznego założenia, że takie kompendia stanowią najznakomitsze źródło informacji dla studentów medycyny [97]. Piszący recenzje zwracali uwagę na materiał ilustracyjny zamieszczany w książkach, wykazując, że może on pełnić ważną funkcję dydaktyczną.

W dwudziestolecium międzywojennym poczytność zyskiwały monografie charakteryzujące w sposób ogólny choroby oczu [98]. Odbiorców tego typu literatury zaznajamiano z najważniejszymi czynnościami narządu wzroku, uczono, jak należy dbać o higienę i ochronę oczu [99], rozpoznawać i leczyć choroby powiek, spojówek, rogówki i tęczówki [100]. Publikowane prace oddawały ówczesny poziom wiedzy, podawały wyczerpujące wskazówki lecznicze [101].

Taką pracą było kompendium Ignacego Abramowicza pt. *Okulistyka w nagłej potrzebie* [102]. Władysław Melanowski podkreślał w recenzji, że podręcznik Abramowicza jest studium oryginalnym, umiejętnie przekazującym wiedzę z anatomii, fizjologii i leczenia oczu. Recenzent dostrzegał wartości kształcące podręcznika w jego materiale ilustracyjnym, pozwalającym lepiej zrozumieć słowo pisane. Do ujemnych stron książki zaliczał nieuwzględnienie w opisie poszczególnych schorzeń wszawicy krawędzi powiek. „[...] podobnie — konstatował Melanowski — należałoby może więcej powiedzieć o objawach ocznych włośnicy, o leczeniu tuberkulinowym w gruźliczych cierpieniach narządu wzroku, dodać krótkie objaśnienie, że dziedziczny zanik nerwów wzrokowych, to tzw. choroba Lebera, by początkującemu ułatwić bliższe zainteresowanie się tą, bądź co bądź ważną, jednostką chorobową. Tak samo wymagałby pewnych uzupełnień rozdział o oczopląsie” [103]. Melanowski zrecenzował również *Podręcznik perimetrii klinicznej* Karola Brudzewskiego [104], wykazując, że stanowi on dobre ujęcie problematyki z działu symp-

tomatologii ocznej i diagnostyki schorzeń percepcyjnej części narządu wzrokowego [105].

W polskich czasopismach naukowych zamieszczano recenzje książek traktujących o jaglicy [106]. Znakiem tym znawcą ten niebezpiecznej choroby był Marian Zachert, autor kilku prac przedstawiających skalę ówczesnego występowania jaglicy w Polsce. Jedną z nich była książka *Zwalczanie jaglicy. Sprawozdanie za rok 1927* [107], podająca dane statyczne m.in. dotyczące leczenia jaglicy w szpitalach i przychodniach [108]. W 1935 roku Zachert ogłosił książkę *Podstawy zwalczania jaglicy. Zbiór rozporządzeń, okólników i zarządzeń* [109], mogącą stanowić pomoc „dla każdego lekarza i pracownika społecznego, biorącego udział w walce z jaglicą” [110]. Zachert był także współautorem broszury *Niewidomi w Polsce*, przygotowanej w języku angielskim na międzynarodową konferencję w sprawie niewidomych w Nowym Jorku [111]. Autorzy omówili w niej instytucje zajmujące się pracą wychowawczą wśród niewidomych (szkoły dla niewidomych w Warszawie, Lwowie i Bydgoszczy) a także działalność instytucji rządowych w zakresie zapobiegania ślepecie [112]. Liczono, że ta broszura „przyczyni się do sprostowania wielu fałszywych poglądów o Polsce wśród obcych” [113].

Ginekologia i andrologia

Polską wiedzę medyczną wzbogacali również specjaliści publikujący prace z zakresu ginekologii i andrologii. Nie były one tak liczne, jak na przykład rozprawy traktującego o chorobach układu oddechowego czy nerwowego. Zaznajamiały jednak z tymi gałęziami wiedzy, które w dawnej literaturze medycznej były albo pomijane, albo omawiane tylko sporadycznie. W okresie międzywojnia zagadnienia seksualne, ich klinika i leczenie rozrastały się w nową naukę, zwaną seksuologią. Na polskich uczelniach studenci nie zawsze mieli możliwość pełnego zapoznania się z wiadomościami z dziedziny ginekologii i andrologii. Dlatego też podnoszono potrzebę pisania prac na ten temat, popularyzowania wiedzy [114]. Edukacja w tym kierunku miała nie tylko pogłębiać wiedzę wśród młodych ludzi, ale i także chronić ich przed zakażeniem chorobami wenerycznymi [115].

Recenzenci oceniali książki traktujące o budowie narządów rodnych [116], przyczynach niepłodności, podstawach fizjologii i patologii narządów rodnych, sposobach rozpoznawania ciąży [117]. W 1934 roku Wilhelm Szenwic opublikował studium *Niepłodność i niemoc płciowa u kobiet* [118]. Pojawienie się tej pozycji książkowej na rynku wydawniczym z zadowoleniem przyjął Henryk Gromadzki, twierdząc, że jest to książka, z którą powinni zapoznać się zwłaszcza lekarze ginekoldzy. Rozprawa Szenwica zawierała wskazówki na temat

rozpoznawania przyczyn i istoty niepłodności u kobiet, radziła, jakie stosować należy środki lecznicze [119]. Szenwic uwzględnił najnowszą literaturę zagraniczną i polską, dał jasny i przejrzysty wykład swej wiedzy [120].

W tym samym roku, co studium Szenwica ukazała się rozprawa Stanisława Higiera pt. *Niemoc płciowa i bezpłodność u mężczyzn* [121]. Zadowolenie z powodu wydania tego dzieła wyraził na łamach „Medycyny” Franciszek Walter, uznając je za wartościową lekturę, uwzględniającą najnowsze osiągnięcia badawcze. „Książka — dowodził recenzent — była bardzo potrzebną i dobre odda usługi lekarzom, prowadząc ich pewnie po bezdrożach mało znanych zagadnień z zakresu nauki o czynnościach i zaburzeniach płciowych” [122]. Oceniający publikację Higiera przekonywali, że „dzięki tej prawdziwie cennej pracy podniesie się wydatnie poziom naszej seksuologii — z pożytkiem dla chorych” [123].

Najnowsze kierunki panujące w położnictwie i ginekologii okresu międzywojnia uwzględniała zbiorowa praca *Położnictwo i choroby kobiece* [124] oraz studium Kazimierza Bocheńskiego pt. *Położnictwo operacyjne* [125]. Po ukazaniu się ostatniej z wymienionych prac Henryk Gromadzki napisał w „Medycynie”: „Nareszcie piśmiennictwo polskie wzbogaciło się o podręcznik położnictwa operacyjnego, którego brak tak dotkliwie dawał się odczuwać. Słuchacze medycyny nie mieli się z czego uczyć, wykładowcy i prowadzący kurs operacyjny położniczych nie mieli się na czym oprzeć, a lekarze, zwłaszcza młodzi, których los zagnał na prowincję i rzucił w otchłań, że tak powiem, potrzeby akuszerzyjnej, nie mieli książki podręcznej, z której w razie konieczności byłiby w stanie przypomnieć sobie niejedno zasłyszane podczas wykładów w uniwersytecie, lub w szpitalu podczas stage'u położniczego, a zapomniane w tym ogromie wiadomości, jakich doba dzisiejsza wymaga od każdego lekarza” [126]. H. Gromadzki zachwalał przejrzystą strukturę recenzowanej przez siebie książki, pozwalającą na szybkie zorientowanie się w treści. Podobne zalety, co Gromadzki, widział w pracy Bocheńskiego Wilhelm Szenwic [127]. W okresie międzywojennym uważano za obowiązek zaznajamianie się z literaturą z zakresu położnictwa. W tamtych czasach brak wiedzy położniczej przyczyniał się do śmierci lub utraty zdrowia dziecka [128].

Antropologia

Badania antropologiczne prowadzone w okresie międzywojennym przysparzały wiedzy naukowej innym dyscyplinom. Jan Czekanowski, znakomity znawca problematyki, stwierdził w połowie lat dwudziestych ubiegłego stulecia, że główne znaczenie antropologii polega „na jej oddziaływaniu pośrednim na pedagogi-

kę, medycynę, nauki społeczne i nawet wojskowe przez stwierdzenie i badanie faktu różniczkowania rasowego człowieka. Pozwala to na wprowadzenie odpowiadającej współczesnemu stanowi wiedzy poprawki do przestarzałego poglądu, że wszyscy ludzie są jednakowi” [129]. Antropolodzy badali zagadnienia związane z różnicą ras oraz rozrostem ciała, określali barwę skóry, dokonywali pomiarów głów, twarzy, nosów, a także ciepłoty ciała. W czasopiśmie naukowych okresu międzywojennego ukazywały się recenzje wydawnictw antropologicznych. Autorzy recenzji uważali, że te rozprawy mają pierwszorzędne znaczenie dla polskiej nauki.

Takimi były prace Juliana Talko-Hryniewiczza, jednego z najznakomitszych polskich antropologów [130]. Interesującą i twórczą książką była rozprawa *Muslimowie czyli tak zwani Tatarzy Litewscy* [131], a także *Przyczynek do antropologii Białorusinów* [132]. W 1925 roku ukazała się monografia Talko-Hryniewiczza pt. *Kaszubi jako grupa antropologiczna* [133]. Omówił ją w „Przeglądzie Antropologicznym” Adam Wrzosek, wskazując na nowatorstwo podjętej przez autora problematyki. Talko-Hryniewicz badania na Kaszubach prowadził latem 1921 roku. Uzyskane wyniki uzupełnił informacjami zdobytymi podczas badań żołnierzy Kaszubów stacjonujących w jednostce wojskowej w Toruniu. Uczony przebadł ponad 600 osób, skupiając swą uwagę na takich cechach opisowych, jak budowa ogólna ciała, asymetria twarzy i innych części ciała, rozwój mięśni, kształtu: czaszki, czoła, potylicy, twarzy, łuków nadoczołowych, szpary ocznej, fałdy mongolskiej, nosa, brwi, żuchwy, bródki, uszu. Książka *Kaszubi jako grupa antropologiczna* zawierała dane dotyczące występowania wżgórka Darwina, barwy skóry, włosów i oczu. Następnie autor przedstawił wyniki badań nad cechami pomiarowymi. A. Wrzosek wysoko oceniał sposób wykładu autora, dokonanie przez niego zestawień tabelarycznych, krzywych wzrostu i wskaźników, sporządzenie tablic współzależności cech męskich i żeńskich oraz szczegółowych tablic pomiarów antropologicznych. „Jeżeli zgodzimy się ze zdaniem — pisał recenzent — że, niezależnie od zmiennych metod opracowania i wyciągniętych wniosków, dokładnie zebrane materiały antropologiczne mają trwałą wartość, bo mogą i w przyszłości służyć do opracowywania ich coraz doskonalszymi metodami, to zgodzić się również musimy, że praca Talko-Hryniewiczza, podająca, obok licznych zestawień cech antropologicznych Kaszubów i porównania ich z cechami antropologicznymi »najbliższych grup polskich i słowiańskich«, także sumiennie zebrane materiały antropologiczne, ma nieprzemijającą wartość” [134]. Talko-Hryniewicz poszerzył polską wiedzę antropologiczną, publikując także takie prace, jak *Mieszkańcy Krakowa z X-XX wieku. Studium Antropo-*

-bio-socjologiczne [135]; *Materiały do antropologii górali polskich* [136].

W 1930 roku, jako 11. tom Lwowskiej Biblioteki Slawistycznej, ukazała się praca Jana Czekanowskiego pt. *Zarys antropologii Polski* [137]. Włodzimierz Koskowski podkreślał w „Polskiej Gazecie Lekarskiej”, że studium Czekanowskiego porusza szereg zagadnień z dziedziny antropologii, które powinny zainteresować również lekarzy. Do takich zagadnień zaliczał recenzent kwestie terytoriów antropologicznych Polski i krajów sąsiednich, wzrostu i oddziaływania środowiska społecznego, badania struktury populacji, różnicowania fizycznego i psychicznego. Zdaniem Koskowskiego, wielką zasługą autora jest „zwrócenie uwagi na człowieka żywego jako obiektu badań antropologicznych”. Książka Czekanowskiego — wykazywał recenzent — „napisana została bardzo w porę. Nadaje nauce antropologii polskiej walor specjalny tym bardziej, że maxima pars badań i syntetycznego ujęcia wyników był właśnie autor i jego lwowska szkoła. I jeżeli, jak sam autor podkreśla, Polska jest krajem najlepiej pod względem antropologicznym zbadanym i wzorem służyć może krajom innym, to jest to przede wszystkim zasługą Czekanowskiego i jego uczniów” [138]. Recenzent radził zapoznać się z książką Czekanowskiego antropologom, lekarzom wojskowym, diagnostykom i terapeutom.

Polscy antropolodzy prowadzili owocne badania nad rozwojem fizycznym dzieci i młodzieży [139]. Rezultatem takich prac i studiów była książka Michała Ćwirko-Godyckiego zatytułowana *Rozwój fizyczny dziecka w wieku szkolnym* [140]. Rozprawa została napisana na podstawie polskiej i zagranicznej literatury traktującej o rozwoju fizycznym dzieci, a także danych Głównego Urzędu Statystycznego i materiałach zebranych przez Wydział Higieny Szkolnej w Ministerstwie Oświaty. Adam Wrzosek podawał w recenzji ogłoszonej w „Przeglądzie Antropologicznym”, że praca Ćwirko-Godyckiego przekazuje wiedzę o typach rasowych, wzroście i wadze dzieci, ich zachorowalności i śmiertelności w Polsce. Recenzent ograniczył się do krótkiego podania informacji o treści recenzowanego studium, nie dokonując szczegółowej jego oceny [141]. Wrzosek napisał również zwięzłą recenzję pracy Ludwika Bykowskiego pt. *Przyczynki do znajomości ras wśród naszej młodzieży szkolnej*, zaznaczając, że stanowi ona oryginalne studium [142].

Recenzenci oceniali także takie książki antropologiczne, jak: *O typach Żydów jasnowłosych w Polsce* Henryka Szpidbauma [143], *Problem ludów pigmejskich* Edwarda Kosibowicza [144]. Autorzy tych studiów podjęli rzadko poruszaną problematykę w polskiej literaturze antropologicznej. Recenzji rozpraw antropologicznych byli świadomi faktu, że szybki rozwój tej dziedziny wiedzy

przeniesie nowe ustalenia, da impuls do gruntownych badań. Prace naukowe antropologów okresu międzywojennego posiadały spore znaczenie dla nauki. Wyniki dokonanych wówczas pomiarów antropometrycznych, a także badań nad typami morfologicznymi i cechami barwnikowymi stanowią współcześnie znakomite źródło wiedzy do dziejów nauki polskiej.

Podsumowanie

W II Rzeczypospolitej postępował rozwój nauk medycznych. Ówczesne środowiska lekarskie dbały o publikowanie prac książkowych, popularyzujących najnowsze osiągnięcia naukowe. Budziły one żywe zainteresowanie wśród medyków, o czym świadczy spora liczba recenzji zamieszczanych w specjalistycznych czasopismach. Nowości wydawnicze oceniali najwybitniejsi ówczesnie badacze schorzeń ludzkich, dostrzegając w recenzowanych rozprawach nie tylko wartości twórcze, ale i spore niedociągnięcia, błędne ujmowanie problematyki leczniczej.

Recenzenci byli świadomi faktu szybkiego rozwoju nauk teoretycznych medycyny i coraz doskonalszego zastosowania praktycznych ich zdobyczy. Szczegółowo analizowali, czy autorzy uwzględniają najnowsze sukcesy nauki, znają zarówno zagraniczną, jak i polską literaturę medyczną. Zwracano także uwagę na materiał ilustracyjny zamieszczany w wydawanych kompendiach, pozwalający czytelnikom lepiej zrozumieć słowo pisane.

W latach 1918–1939 recenzowano nie tylko książki naukowe, ale i popularnonaukowe. Z prac recenzyjnych bije troska o należytą edukację przyszłych lekarzy, popularyzację wiedzy medycznej wśród polskiego społeczeństwa. Szczególny nacisk kładziono na zaznajomienie czytelników z literaturą dotyczącą chorób układu oddechowego, chorób skóry, serca i oczu. Te schorzenia najdotkliwiej nękały polską ludność.

Liczne recenzje książek z zakresu medycyny ogłoszone w okresie II Rzeczypospolitej stanowią ciekawe źródło informacji nie tylko o ówczesnym poziomie wiedzy lekarskiej, ale i o krytyce naukowej dwudziestolecia międzywojennego. Przeważająca część recenzji miała charakter analityczny. Ich autorzy szczegółowo przybliżali treść rozpraw, wskazywali na nieścisłości w ujmowaniu poszczególnych zagadnień medycznych. To wszystko pozwalało w kolejnych wydaniach usunąć błędy, rozbudować i bardziej problemowo ująć poruszaną problematykę leczniczą. Wydaje się, że część polskich rozpraw wydanych w dwudziestolecu międzywojennym było oryginalnych i stało na wysokim poziomie merytorycznym. Potwierdzają to ówczesne recenzje napisane przez wytrawnych znawców medycyny.

Piśmiennictwo

1. Ciechanowski S., *Nauki lekarskie*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa. 1918–1928*, Kraków–Warszawa 1928, 601–614; Sieńkowski E., *Medycyna polska w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, *Nowiny Lekarskie* 1991, 3, 60–65; Gutt R.W., *Rozwój nauk medycznych w Polsce w latach 1919–1951*, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 1991, 1, 87–126.
2. Konopka S., *Prasa lekarska*, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1932, 24; *Bibliografia zawartości poznańskich wydawnictw medycznych okresu międzywojennego 1918–1939*, cz. 1–2, kom. red. O. Szczepski, oprac. A. Fliegerowa, Poznań 1970–1972; *Dzieje naukowego czasopiśmiennictwa medycznego i farmaceutycznego. Materiały XV Krajowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji*, Warszawa 1988; Ostrowska T., *Historia czasopiśmiennictwa medycznego i jego udział w rozwoju towarzystw naukowych i nauk medycznych w Polsce*, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej* 1989, 4; Wrona G., *Naukowe czasopisma medyczne i farmaceutyczne w Polsce w latach 1918–1939*, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, 4, 2001, 1, 29–62.
3. Giędosz B., *Na jubileusz 100-lecia założenia „Przeglądu Lekarskiego”*, *Przegląd Lekarski* 1964, 4–5.
4. Jaroszewicz W., *Historia czasopisma „Gruźlica”*, *Polski Tygodnik Lekarski* 1966, 35.
5. Orłowski W.J., *W 50-lecie „Kliniki Ocznej”*, *Klinika Oczna* 1972, 6.
6. Baumritter P., *Odrębności kliniczne i terapeutyczne cukrzycy wieku dziecięcego*, Warszawa 1929; H.W., recenzja, *Medycyna Warszawska* 1930, 1, 30.
7. Rutkowski J., *Chirurgia*, t. 1–2, Warszawa 1935–1936; Kessel K., recenzja, *Medycyna* 1936, 12, 388–389.
8. Sterling-Okuniewski E., Grodzieński E., *Choroby pęcherzyka żółciowego w świetle kliniki*, Warszawa 1935; Butkiewicz T., recenzja, *Medycyna* 1936, 2, 63.
9. *Od Redakcji, Tętno Medycyny* 1933, 1, 1–2.
10. Bogdanowicz J., Szenajch W., *Badania nad płonicą*, Warszawa 1928; Brokman H., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1928, 14, 364.
11. Paciorek M., *Higiena dzieci i młodzieży w polskim czasopiśmiennictwie medycznym okresu międzywojennego*, Warszawa 2010; Wnęk J., *Dziecko w polskiej literaturze naukowej 1918–1939*, Warszawa 2012.
12. Mikułowski W., *Klinika i leczenie krztuśca*, Warszawa 1934; Kruszewska W., recenzja, *Gruźlica*, 10, 1935, 97; Fe-stensztat A., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 23–24, 431.
13. Szczepański Z., *O sztucznej odmie piersiowej*, Warszawa–Lwów 1925; M.G., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1926, 2, 77–78.
14. Zawadowski W., *O radiodiagnostyce i radioterapii raka pierwotnego płuc*, Warszawa 1932; Grabowski W., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1933, 11, 214.

15. Szmurło J., *Choroby krtani i tchawicy, podręcznik dla lekarzy i studentów*, Wilno 1931.
16. Pieniążek J., recenzja, *Medycyna* 1931, 19, 684; Lubliner L., recenzja, *Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny* 1931, 1–2, 129–131.
17. Szmurło J., *Choroby ucha*, Wilno 1933.
18. Pieniążek J., recenzja, *Medycyna* 1933, 16, 516.
19. Srebrny Z., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 12, 223.
20. Szmurło J., *Choroby nosa i jamy nosowo-gardłowej*, Wilno 1934.
21. Lubliner L., recenzja, *Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny* 1934, 4, 342–346.
22. Zob. także: Schwarzbart A., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1935, 32–33, 592.
23. Schwarzbart A., *Badania anatomo-histologiczne nad trąbką Eustachiusza okresu płodowego i pozapłodowego*, Kraków 1938.
24. Szmurło J., recenzja, *Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny* 1939, 3–4, 660–663.
25. Gumiński W., *Gruźlicze zapalenie ucha środkowego w wieku dziecięcym*, Warszawa 1933; Pieniążek J., recenzja, *Pediatrics Polska*, 14, 1934, 44–47; Kruszevska W., recenzja, *Gruźlica* 1936, 2, 229; zob. także: Gumiński W., *Ostre zapalenie ucha środkowego w wieku dziecięcym*, Warszawa 1933; Lubliner L., recenzja, *Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny* 1933, 3–4, 301–303.
26. Stankiewicz R., *Zapalenia płuc u dzieci. Zagadnienia patogenezy, bakteriologii i anatomii patologicznej*, Warszawa 1933.
27. Kamler A., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 28, 1933, 555–556.
28. Mogilnicki T., recenzja, *Medycyna* 1933, 22, 712–713.
29. Jasiński W., recenzja, *Pediatrics Polska*, 13, 1933, 333.
30. Stankiewicz R., *Zgorzel płuc u dzieci*, Warszawa 1937.
31. Mogilnicki T., recenzja, *Pediatrics Polska*, 18, 1938, 32–33; Festensztat A., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1937, 38, 710.
32. Krzyżanowski M., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1937, 46, 892.
33. Wąsowski T., *Gruźlica górnych dróg oddechowych i ucha*, Wilno 1934; Srebrny Z., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 47, 817.
34. Zier D., *Rola poradni w walce z gruźlicą*, *Ruch Przeciwgruźliczy* 1938, 10, 193.
35. Reiterowski H., *Rola szpitali w walce z gruźlicą*, *Ruch Przeciwgruźliczy* 1938, 2–3, 33.
36. Sterling S., *Gruźlica. Zbiór prac 1894–1932*, Łódź 1934; Gantz M., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 39, 655.
37. Karwacki L., *O postaciach rozwojowych zarazka gruźlicy*, Warszawa 1933; Ławrynowicz A., recenzja, *Medycyna* 1934, 2, 78; Kruszevska W., recenzja, *Gruźlica*, 10, 1935, 638–639; Legeżyński S., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1934, 19, 359.
38. Martyszewski P., Stankiewicz-Trybowska W., *Leczenie gruźlicy płuc odma sztuczną piersiową*, Warszawa 1934; Dąbrowski K., recenzja, *Medycyna* 1934, 4, 133; Gantz M., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 6, 95.
39. Biernacki A., *Badanie morfologiczne krwi w gruźlicy*, Warszawa 1937; Hornung S., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1937, 50, 971.
40. Zeyland J., *Gruźlica płuc u dzieci*, Warszawa–Poznań 1937; M.G., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1938, 4, 75; Krzyżanowski M., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1938, 23, 484; zob. także: Michałowicz M., *Gruźlica wieku dziecięcego i młodzieńczego w świetle teorii energetycznej*, Warszawa 1931; M.G., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1931, 40, 923.
41. Sokołowski S., *Wykłady kliniczne chorób dróg oddechowych. 1. Nauka o suchotach płucnych*, Warszawa 1921; Orłowski W., recenzja, *Przegląd Lekarski* 1921, 8, 80.
42. Jedwabnik D., *Klinika i terapia gruźlicy płuc*, Wilno 1938; Michalski Z., recenzja, *Medycyna* 1939, 5, 238.
43. Fejgin M., Glass B., *Gruźlica płuc — klinika, leczenie i współczesna organizacja walki z gruźlicą*, Warszawa 1933.
44. Wszelaki S., recenzja, *Medycyna* 1933, 21, 682–683; por. Gantz M., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1933, 22, 509.
45. *Działalność poradni przeciwgruźliczych w Polsce r. 1929*, oprac. S. Sielicki, Warszawa 1931; Grycewicz M., recenzja, *Medycyna* 1932, 3, 93.
46. Sokołowska-Rudolf M., Rudzki S., Grodecki M., *Walka z gruźlicą w Polsce*, Warszawa 1934; M.G., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 43, 738.
47. Paszkiewicz L., *Powstanie i rozwój gruźlicy płuc ze stanowiska anatomopatologicznego*, Warszawa 1932.
48. Ciechanowski S., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1932, 29–30, 560–561.
49. Zylberlast-Zandowa N., *Nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych*, Warszawa 1925; Flatau E., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1926, 1, 47.
50. Kołodziejczyk A., *Mózg i nerwy obwodowe. Zarys anatomiczny*, Lwów 1938; Higier H., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1938, 33, 560.
- Śródka A., *Kardiologia w okresie międzywojennym*, [w:] *Dzieje kardiologii w Polsce na tle kardiologii światowej*, red. J. Kucha, A. Śródka, Warszawa 1994, 142–159.
52. Girszowicz M., *Jak należy odżywiać się i zachowywać w chorobach serca*, Wilno 1931; A.B., recenzja, *Medycyna* 1931, 19, 684.
53. Orłowski W., *Patologia i terapia szczegółowa chorób wewnętrznych*, t. 1. *Choroby serca i naczyń krwionośnych*, Kraków 1933.
54. Bronowski S., recenzja, *Medycyna* 1933, 16, 620–622.

55. Bok T., *Stan narządów krążenia u młodzieży szkolnej*, Warszawa 1938.
56. Semerau-Siemianowski M., recenzja, *Medycyna* 1939, 1, 46–47.
57. Festensztat A., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1938, 15, 294.
58. Messing Z., *Zarys anatomii i fizjologii ośrodkowego układu nerwowego*, Warszawa 1930; Melanowski W.H., recenzja, *Klinika Oczna* 1930, 3–4, 214.
59. Kołodziejczyk A., *Mózg i nerwy obwodowe. Zarys anatomiczny*, wyd. 2, Lwów 1938.
60. Opalski A., recenzja, *Medycyna* 1938, 21, 810.
61. Dzierżyński W., *Podręcznik chorób nerwowych*, cz. 1. *Neurologia ogólna*, Lwów–Warszawa 1925.
62. Sterling W., recenzja, *Neurologia Polska* 1925, 2, 169–173.
63. Dzierżyński W., *Podręcznik chorób nerwowych*, cz. 2. *Neurologia szczegółowa*, Warszawa–Lwów 1927.
64. Sterling W., recenzja, *Neurologia Polska* 1927, 3–4, 350–357.
65. Brunowa M., *Dziedziczność konstytucji psychicznej i psychoz konstytucjonalnych*, Warszawa 1927; Higier S., recenzja, *Neurologia Polska* 1928, 1, 150; zob. także: Gallus J., *Przewodnik neurologiczno-psychiatryczny po Polsce*, Warszawa 1936; Higier H., recenzja, *Neurologia Polska* 1937, 1, 163–164.
66. Łuniewski W., *Wiadomości początkowe z psychopatologii ogólnej*, Warszawa 1925; Higier H., recenzja, *Neurologia Polska* 1925, 1, 68–69.
67. Frostig J., *Psychiatria*, Lwów 1933.
68. Pieńkowski S.K., recenzja, *Neurologia Polska* 1935, 1, 113–127.
69. Borowiecki S., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1934, 4, 73–74.
70. Zandowa N., *Splot naczyniasty*, Warszawa 1928; Koelichen J., recenzja, *Neurologia Polska* 1928, 3–4, 354.
71. Biehler R., *Trąd (lepra)*, Warszawa 1929; Krzyształowicz F., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 25, 1930, 262.
72. Bernhardt R., *Zarys chorób wenerycznych i skórnych wieku dziecięcego*, Warszawa 1923; Lenartowicz J., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 19, 1924, 68–70.
73. Bernhardt R., *Lecznictwo dermatologiczne*, Warszawa 1930.
74. Bruner E., recenzja, *Medycyna Warszawska* 1930, 16, 529.
75. Krzyształowicz F., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 25, 1930, 260–261.
76. Bernhardt R., *Łuszczycyca*, Warszawa 1937.
77. Walter F., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 32, 1937, 355–356.
78. Lenartowicz J., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1937, 25, 475.
79. Krzyształowicz F., *Choroby skóry*, Warszawa 1932.
80. Kapuściński H., recenzja, *Medycyna* 1932, 6, 184–185.
81. Lenartowicz J., *Zarys chorób skóry. Podręcznik do użytku studentów i lekarzy z 3-ma tablicami*, Kraków 1936.
82. Bruner E., recenzja, *Medycyna* 1936, 22, 703–704.
83. Pawlas T., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 31, 1936, 452–454.
84. *Syfilis wrodzony*, Warszawa 1932; Higier H., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1933, 3, 62.
85. Lenartowicz J.T., *Czym są i czym grożą choroby weneryczne*, Warszawa 1927; Krzyształowicz F., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 22, 1927, 559.
86. Malinowski F., *Choroby weneryczne*, wyd. 3, Warszawa 1932; Bruner E., recenzja, *Medycyna* 1932, 5, 158.
87. Walter F., *Nauka o chorobach wenerycznych. Podręcznik dla lekarzy i studentów*, Kraków 1934.
88. Bruner E., recenzja, *Medycyna* 1934, 8, 278–289.
89. Bernhardt R., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 29, 1934, 225–227.
90. Grzybowski M., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 10, 187–188.
91. Walter F., *Rzeżączka. Rozpoznanie i leczenie*, Warszawa 1936; Bruner E., recenzja, *Medycyna* 1937, 9, 334–335.
92. Lenartowicz J., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1936, 50, 976.
93. Lenartowicz J., *Z zagadnień nauki o kile*, Kraków 1930; Krzyształowicz F., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 25, 1930, 261.
94. Grzybowski M., *Leczenie kiły*, Warszawa 1936.
95. Bruner E., recenzja, *Medycyna* 1937, 4, 147–149.
96. Macko J., *Nierząd jako choroba społeczna*, Warszawa 1938; W.G., recenzja, *Medycyna* 1938, 13, 546; H.S., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1938, 15, 294.
97. Lauber J., *Diagnostyka i terapia chorób oczu. Podręcznik dla lekarzy i studentów*, Warszawa 1934; Szymański J., recenzja, *Medycyna* 1934, 24, 471–472; Endelman L., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 36, 595–596; J. Grzedzielski, recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1934, 39, 722.
98. Ziemiński B., *Zarys okulistyki*, wyd. 2, Warszawa 1930; Melanowski W.H., recenzja, *Medycyna Warszawska* 1930, 11, 367.
99. Melanowski W.H., *Higiena i ochrona narządu wzroku*, Warszawa 1936; Endelman L., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1937, 6, 112.
100. Noiszewski K., *Choroby oczne, z którymi najczęściej spotyka się lekarz-praktyk*, Kraków 1931; Melanowski W.H., recenzja, *Medycyna* 1931, 3, 91.
101. Melanowski W.H., *Zasady badania i leczenia chorób narządu wzroku*, Warszawa 1938; Lauber J., recenzja, *Medycyna* 1939, 1, 47.
102. Abramowicz I., *Okulistyka w nagłej potrzebie*, Wilno 1932.
103. Melanowski W.H., recenzja, *Klinika Oczna* 1932, 2, 204–205; por. Zamenhof A., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1933, 29–30, 647.

104. Brudzewski K., *Podręcznik perymetrii klinicznej*, Lwów-Warszawa 1925.
105. Majewski K.W., recenzja, *Klinika Oczna* 1925, 3, 141-142.
106. Jaglica i jej zwalczanie, Warszawa 1928; Endelman L., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1928, 43, 942-943.
107. Zachert M., *Zwalczanie jaglicy. Sprawozdanie za rok 1927*, Warszawa 1929.
108. Melanowski W.H., recenzja, *Medycyna Warszawska* 1930, 16, 529.
109. Zachert M., *Podstawy zwalczania jaglicy. Zbiór rozporządzeń, okólników i zarządzeń*, Warszawa 1935.
110. Melanowski W.H., recenzja, *Klinika Oczna* 1935, 3, 694.
111. *Niewidomi w Polsce (The blind in Poland)*, oprac. T. Grunwald, M. Wawrzynowski, M. Zachert, Warszawa 1931.
112. Reis W., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1932, 8, 147.
113. Melanowski W.H., recenzja, *Klinika Oczna* 1931, 1-2, 111-112.
114. Liebhart S., *Klinika żeńskich hormonów płciowych*, Warszawa 1934; Gromadzki H., recenzja, *Medycyna* 1935, 7, 253.
115. Podkomorski L., *Miłość a zdrowie. Podręcznik higieny seksualnej dla obojga płci*, Poznań 1931; Krzysztalowicz F., recenzja, *Przegląd Dermatologiczny*, 26, 1931, 344.
116. Rosner A., *Studia nad konstytucją narządów płciowych kobiet*, Kraków 1918; K. Orzechowski, T. Wiczyński, recenzja, *Przegląd Lekarski* 1919, 25, 107-112; 26, 112-113.
117. Stępowski B., *Rozpoznawanie ciąży w świetle najnowszych badań*, Warszawa 1934; Fryszberg A., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 40, 677.
118. Szenwic W., *Nieplodność i niemoc płciowa u kobiet*, Warszawa 1934.
119. Gromadzki H., recenzja, *Medycyna* 1934, 19, 687.
120. Endelman Z., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 29-30, 486.
121. Higier S., *Niemoc płciowa i bezplodność u mężczyzn*, Warszawa 1934.
122. Walter F., recenzja, *Medycyna* 1934, 15, 504-505.
123. Bychowski G., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934, 36, 595.
124. Beck H., Gromadzki H., Lorentowicz L., Miller M., *Położnictwo i choroby kobiece*, Warszawa 1933; Zubrzycki J., recenzja, *Medycyna* 1934, 3, 106; Jakowicki W., recenzja, *Ginekologia Polska* 1933, 10-12, 779-880.
125. Bocheński K., *Położnictwo operacyjne*, Warszawa 1937.
126. Gromadzki H., recenzja, *Medycyna* 1937, 13, 487.
127. Szenwic W., recenzja, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1937, 29-30, 571.
128. Kowalski B., *Nauka położnictwa dla położnych*, Poznań 1930; Sochacki A., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1930, 9, 165-168.
129. Czekanowski J., *Co Polska traci skutkiem niedostatecznego uprawiania nauki: antropologia*, *Nauka Polska*, t. 5, 1925, 146; zob. także: Wrzosek A., *Zadania współczesnej antropologii*, *Przegląd Antropologiczny*, t. 1, 1926, 7.
130. Wrzosek A., *Julian Talko-Hryniewicz*, *Przegląd Antropologiczny*, 1, 1926, 59-79.
131. Talko-Hryniewicz J., *Muslimowie czyli tak zwani Tatarzy Litewscy*, Kraków 1924; Wrzosek A., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 1, 1926, 99-100.
132. Talko-Hryniewicz J., *Przyczynek do antropologii Białorusinów*, Wilno 1926; Wrzosek A., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 2, 1927, 27-28.
133. Talko-Hryniewicz J., *Kaszubi jako grupa antropologiczna*, Kraków 1925.
134. Wrzosek A., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 1, 1926, 36.
135. Talko-Hryniewicz J., *Mieszkańcy Krakowa z X-XX wieku. Studium Antio-po-bio-socjologiczne*, Kraków 1926; Ćwirko-Godycki M., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 3, 1928, 138.
136. Talko-Hryniewicz J., *Materiały do antropologii górali polskich*, Kraków 1934; Czekanowski J., recenzja, *Nowa Książka*, 1935, 6, 293.
137. Czekanowski J., *Zarys antropologii Polski*, Lwów 1930.
138. Koskowski W., recenzja, *Polska Gazeta Lekarska* 1931, 1, 12-13.
139. Kuncewicz Z., Borowski A., *Wartość biologiczna młodzieży szkolnej w dobie obecnej*, cz. 1, Wilno 1928; Madziarska-Langer G., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 4, 1929, 48-50.
140. Ćwirko-Godycki M., *Rozwój fizyczny dziecka w wieku szkolnym*, Poznań 1935.
141. Wrzosek A., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 11, 1937, 173-174.
142. Bykowski L., *Przyczynki do znajomości ras wśród naszej młodzieży szkolnej*, Lwów 1927; Wrzosek A., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 2, 1927, 34.
143. Szpidbaum H., *O typach Żydów jasnowłosych w Polsce*, Warszawa 1930; Sedlaczek-Komorowski L., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 5, 1930, 106.
144. Kosibowicz E., *Problem ludów pigmejskich*, Kraków 1927; Wrzosek A., recenzja, *Przegląd Antropologiczny*, 4, 1929.